

ALEXANDRE MESSER

ur. 1938; Grabowiec



Miejsce i czas wydarzeń	Moskwa, PRL
Słowa kluczowe	projekt W poszukiwaniu Lubliniaków, projekt W poszukiwaniu Lubliniaków. Francja 2011, szkolnictwo, studia, komunizm

Studia w Związku Radzieckim

Znalazłem się więc na Uniwersytecie Moskiewskim. Tam zostałem przez rok. Wtedy jeszcze też miałem pewne złudzenia, były te wszystkie przestępstwa stalinizmu, ale myślałem, że mimo to w Związku Radzieckim jest jednak inaczej, że jest mimo wszystko coś... że ten Związek Radziecki to jest mimo wszystko kraj socjalizmu. W korpusie kadetów byłem członkiem ZMP. Normalnie, jak wszyscy członkowie ZMP, powinienem był wstąpić do partii po egzaminie dojrzałości. Ale już wtedy, to już było po referacie Chruszczowa, wtedy już postanowiłem, że do partii nie będę należał. I zacząłem się interesować bardziej syjonizmem, Izraelem, żydostwem, o. Chociaż jeszcze wtedy wierzyłem, że może w Związku Radzieckim będzie trochę inaczej. Ale, zdaje się, że moje pierwsze rozczarowanie w Moskwie było zaraz po przyjeździe do Moskwy. Poznałem takiego kolegę rosyjskiego i poszliśmy razem na zakupy. I on kupił kilka kilo śledzi. Ja go się spytałem: „Po co ci te śledzie, przecież tak czy inaczej jemy w stołówce uniwersyteckiej, po co ty kupujesz śledzie?” A on mi mówi: „A po to, żeby posłać do moich rodziców, bo moi rodzice mieszkają na prowincji”. I on mówi: „Wiesz, jak tylko wyjedziesz czterdzieści kilometrów od Moskwy, to już niczego nie dostaniesz. Śledzie są nie do nabycia. Sklepy są puste”. Dla mnie to była niespodzianka. Inna niespodzianka dla mnie to też pierwszego dnia, jak tylko przekroczyliśmy granicę radziecką w Brześciu. Jak przez okno wagonu tego zobaczyłem te wioski białoruskie... Polska obok tego była krajem bardzo rozwiniętym. Była krajem przemysłowym. Tutaj mijalem te wioski takie, to one są takie jak opisane jeszcze u Tołstoja. To było dla mnie niespodzianką. Ja myślałem, że wieś radziecka, to jest ta wieś, którą się widziało w tych filmach. Są takie radzieckie filmy, które Stalin uwielbiał. Albo te zdjęcia, które się widziało w żurnalach takich jak „Ogoniok” czy „Sowietskij Sojuz”. A to była zupełnie inna rzeczywistość.

No i po kilku miesiącach w Moskwie, no to było wielkie rozczarowanie. No i wtedy już

skończyła się, jak to powiedzieć, moja wiara komunistyczna. Tak że oddaliłem się od tego zupełnie. No i ja tam trochę rozrabiłem na uniwersytecie. Byłem tego zupełnie nieświadomy, co mi groziło. Myślałem, że tak jak w Polsce, że można sobie trochę rozrabiać. A, no to mnie wyrzucili z uniwersytetu. To to jeszcze było szczęśliwe, że mnie wyrzucili z uniwersytetu, a nie wsadzono do więzienia. Bo byli ci, którzy się znaleźli w gułagu wtedy. To wtedy wróciłem do Polski.

Data i miejsce nagrania	2011-04-11, Paryż
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski, Agnieszka Zachariewicz
Transkrypcja	Marta Tylus
Redakcja	Maria Radek
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"